

poniedziałek, 02.06.2025

Patronka dnia - Najświętsza Maryja Panna Krzeszowska, Matka Łaski Bożej

Cudowny obraz Bogarodzicy jest od wieków czczony w Krzeszowie. Ikona datowana jest na XIII wiek, co czyni ją najstarszym obrazem maryjnym w Polsce. Jest ona o ok. 200 lat starsza od ikony Matki Bożej Częstochowskiej. Została napisana na desce o wymiarach 60 na 37 cm i przedstawia Maryję z Dzieciątkiem na prawym ramieniu, które zwrócone jest twarzą do Matki. W dłoni trzyma Ono pergamin Bożej tajemnicy. Głowę i ramiona Bogarodzicy okrywa pofałdowana chusta w kolorze czerwonym. Ta najcieplejsza z barw, najsilniej wpływa na zmysły modlących się. Symbolizuje żarzące się światło i ogień, który zawsze był symbolem obecności Boga (krzew gorejący); posiada działanie oczyszczające i jest atrybutem świętości. Tak samo krzeszowska Bogarodzica, dzięki swemu wstawiennictwu u Boga, pomaga oczyścić grzeszników i prowadzić ich ku świętości. Maryja została przeniknięta Boskim ogniem, nie spala się od niego i nadal zachowuje swoją ludzką naturę, łącząc w sobie dwie sprzeczne cechy: dziewictwo i macierzyństwo. Tunika Matki Bożej jest zielona. Barwa ta oznacza świat roślinny i ludzki. Symbolizuje odrodzenie i nadzieję duchowej odnowy oraz życie wieczne. Ikona nie posiada światłocienia, gdyż wszystko na niej jest światłością zespoloną z barwą. Światłość symbolizowana jest przez złote tło, wyrażające niezniszczalność, wieczność i Boskość. Ikona przedstawia tzw. typ Hodigitria (gr. Przewodniczka, Wskazująca Drogę). Maryja swoją dłonią wskazuje na Dzieciątko i jednocześnie na swoje serce, jako źródło łaski. Taki typ ikonograficzny obrazuje dogmat wcielenia Syna Bożego w aspekcie jego Boskości. Łaciński tytuł ikony to Gratia Sanctae Mariae (Łaska Świętej Maryi). Jest on jednocześnie najstarszą (wymienioną w 1291 r.) nazwą opactwa krzeszowskiego.

Dwie legendy

Według jednej z legend ikonę miał napisać pustelnik imieniem Krzesz, mieszkający nad rzeką Zadrną. Wizerunek mieli pomóc mu stworzyć aniołowie. Polujący w nadgranicznych lasach książę Bolko I Surowy miał znaleźć pustelnię, a zauroczony pięknem obrazu miał złożyć obietnicę, że w tym miejscu ufunduje klasztor i sprowadzi zakonników. Druga legenda tłumaczy pojawienie się obrazu również ingerencją anielską. Wracający z IV Krucjaty do Ziemi Świętej rycerz Benitto z rodu Tankrettów miał wziąć obraz ze zdobytego Bizancjum i przywieźć do rodzinnego miasta Rimini. Stamtąd, za panowania papieża Jana XXII, aniołowie przenieśli obraz do krzeszowskiego klasztoru. W ten sposób tłumaczono bizantyjsko-włoski styl ikony.

Zaginięcie i cudowne odkrycie

W 1318 r. papież Jan XXII potwierdził przywileje opactwa. Podczas najazdu husytów (1426 r.) napadnięto na klasztor. Wymordowano w nim 70 zakonników. Obraz został ukryty i zaginął na prawie dwa stulecia. W czasie wojny trzydziestoletniej opat Adam Wolfgang przeprowadzał renowację zakrystii. Podczas prac, 18 grudnia 1622 r., doszło do niezwykłego zdarzenia, gdy smuga światła padła na pękniętą posadzkę. Cystersi właściwie odczytali ten znak i w tym miejscu znaleźli zbutwiałą skrzynię z wizerunkiem Matki Bożej Łaskawej. Przeleżała ona w ukryciu 196 lat. Na pamiątkę cudownego wydarzenia 18 grudnia ustanowiono w Krzeszowie Dniem Światła. Ikona została umieszczona w renesansowej kaplicy św. Marii Magdaleny.

Wizerunek zyskał tytuł Nostra Thaumaturga (Nasza Cudotwórczyni). Za opata Bernarda Rosy (1660-96) obraz przeniesiono do kaplicy Trójcy Świętej, a po zbudowaniu kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (1728-35) został on umieszczony w ołtarzu

głównym. Srebrną ramę ikony wykonał wrocławski złotnik Hentschel. Król pruski Fryderyk II Wielki, po aneksji Śląska, wydał zakaz organizowania pielgrzymek, a sekularyzacja z 1810 r. jeszcze bardziej utrudniła kult ikony. Dopiero po przybyciu Benedyktynów z opactwa Emaus (1919 r.) rozpoczął się ponowny rozkwit kultu maryjnego. W 1937 r. dokonano konserwacji ikony, zdejmując z niej liczne przemalowania.

Cudowne uzdrowienia

Do sanktuarium krzeszowskiego nadal przybywają tłumy pielgrzymów. Doznają oni wielu łask i uzdrowień, na duszy i ciele. Pewnego razu przybył tu biznesmen, który wszystko utracił. Tu się nawrócił i dostrzegł nowy sens życia. Teraz opiekuje się starszymi ludźmi w Niemczech. Jednym z jego podopiecznych jest ponad 90-letni były żołnierz niemiecki, czołgista, który zdobywał i pacyfikował Polskę w czasie ostatniej wojny światowej. Biznesmen nauczył go już odmawiania modlitwy „Ojcze nasz” i podstaw wiary. A zupełnie niedawno stał się tu kolejny cud. Oto jeden z pątników prosił o modlitwę w intencji jego chorej na raka siostry, która miała być poddana operacji. Podczas zabiegu lekarze dostrzegli jednak, że nie ma już żadnego zagrożenia dla jej zdrowia i życia, gdyż nowotwór nagle zniknął z niewiadomych powodów i przyczyn. Takich uzdrowień i nawróceń jest znacznie więcej.

Iść do Matki Bożej Łaskawej

Po powstaniu diecezji legnickiej Krzeszów stał się najważniejszym sanktuarium diecezjalnym. Św. Jan Paweł II podczas pobytu w Legnicy 2 czerwca 1997 r. dokonał uroczystej koronacji cudownej ikony, nakładając na obraz papieskie korony. Wydarzenie to było kulminacją kultu, jakiego od ponad 700 lat doznaje Bogarodzica, czczona w swym prastarym wizerunku. Odbywa się tu wiele pielgrzymek, rekolekcji, kongresów i innych spotkań. Uroczystości gromadzą ludzi z całej Polski.

Źródło:

https://www.niedziela.pl/artukul/104093/nd/?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienD